...blioteka Uniwersytecka
...raków

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 2. Rzeszów, dnia 5 stycznia 1930 Rok III.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Ceny ogłoszeń: Zwykłe . . . 10 gr. W tekście . . 30 gr. | Nadesłane . . . 25 gr. Drobne za słowo . . . 10 gr.

Redakcja i Administracja: ul. 3 Maja l. 8.
Konto P. K. O. 408.116. — Telefon Nr. 16.

Z TRZECIM ROKIEM.

W bieżącym miesiącu pismo nasze rozpocznie trzeci rok swego istnienia — przy tej sposobności chcielibyśmy podkreślić pewne momenty w naszej pracy publicystycznej i zaakcentować wytyczne które nami kierują.

Tygodnik nasz powstał jako wykładnik nowej rady miejskiej miescz. chrześć. jego części zarazem jako organ Związku Naprawy a potem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego. Było to koniecznością skoro na naszym terenie czynniki te nie miały możności wypowiedzenia się we własnym organie, naodwrót zaś stały się przedmiotem zaciekłych napaści ze strony ludzi którzy, postawili sobie za zadanie terrorem prasowym wpływać ujemnie na tok spraw miejskich, gdy wola przeważnej części obywateli odsunęła ich od wszelkiego udziału we władzach samorządu. Przypominamy napaści na burmistrza miasta, na poszczególnych obywateli, wdzierające się w ich życie prywatne w sposób niesłychanie złośliwy, gorszące wycieczki przeciwko obecnemu rządowi, ideologji legjonów, i t. d. stanowiące zasadniczą treść rewolwerowego pisemka. W poczuciu słuszności naszej sprawy nie wdawaliśmy się zbytnio w polemikę, gdyż metody te same w najwyższym stopniu się skompromitowały i zostały przez społeczeństwo rzeszowskie potępione. Mamy tego liczne dowody, a wzrastająca poczytność naszego pisma i wyrazy uznania ze strony naszych czytelników są dla nas najlepszym drogowskazem i zachętą do dalszej pracy.

Nie odstąpiliśmy od linji zasadniczej i pod tym względem iż ograniczyliśmy się przeważnie do informowania naszych czytelników o sprawach miasta i powiatu. Pomijaliśmy przeważnie dziedziny wielkiej polityki, która odgrywa się z natury rzeczy w centrach życia państwowego i znajduje swój najlepszy wyraz w prasie codziennej. Znajomość spraw samorządu uważamy za szkołę życia obywatelskiego, za rzecz podstawową. Zagadnienia te czekają swego ustawowego uregulowania, gruntownej reformy — żadna jednakowoż ustawa nie stwarza obywatela, trzeba go wychować.

Z pomiędzy artykułów drukowanych w naszym tygodniku przypominamy ważniejsze:

Sprawy miast polskich, (o udział we władzach Banku gosp. Krajowego — udział m. Rzeszowa). Przemysł domowy (chałupy) jako ratunek dla bezrobotnych mas chłopskich na wsi. Prywatna męska szkoła przemysłowa w Rzeszowie, Rzeszowska komisja rolna przy Radzie powiatowej, Związek Rzeszowian (statut.) Obrady nad budżetem (ogólna dyskusja). W sprawie planów regulacji miasta. Budowa nowych dwóch szkół powszechnych. Listy o wsi polskiej w słowie i obrazach (feljeton) Kilka uwag o interesujących ogólnych sprawach kolejowych, O rozbudowie miast, Powiatowe Koło Towarzystwa przeciwgruźliczego w Rzeszowie, Godne uwagi (w sprawie kredytowania zamierzeń inwestycyjnych związków komunalnych — okólnik urzędu wojewódzkiego) Rzeszowskie miejskie Zakłady oświetlania, Polska wobec kultury Zachodu (odczyt prof. U. J. Kota,) Wychowawca Narodu Józef Piłsudski, Zmiana własności nieruchomości w Rzeszowie w ostatnich 3 latach. Ilustracja drobnej części budżetu państwowego według wydatków jednego tytułu na czwartą część powiatu rzeszowskiego i miasta Rzeszowa, Rozdział obszaru Rady powiatowej rzeszowskiej i niektóre szczegóły budżetu na r. 1929/30 Powojenna bolączka finansowej gospodarki gminn. (sprawa długoterminowych przedwojennych pożyczek gminnych.) Ze świata kupieckiego (z walnego zgromadzenia Stow. Kupców i młodzieży handlowej). Rzeszów pamięci marszałka ś. p. Ferdynanda Focha, Rozbudowa (Państwowa Rada rozbudowy jej funkcje i organizacja), Polityczna rola Samorządu, Rozdział majątku między powiatami Rzeszowskim i Strzyżowskim, Najwyższy Trybunał administracyjny w sprawach rzeszowskich, Towarzystwo Zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie. Rzeszowska żeńska szkoła przemysłowa, Koło T. S. L. w Rzeszowie, Spółka naftowo-węglowa „Chmielnik“. Z dziejów rzeszowskiej Kasy Oszczędności w Rzeszowie, Informacja dla obywatelstwa szukającego kredytu z funduszu rozbudowy. Z pobytu p. wojewody Gołuchowskiego w Rzeszowie, Kolej Rzeszów-Kolbuszowa, Kredyt budowlany dla miast, Przemysł wojenny a Rzeszów, Skrzętność i pracowitość ludności rzeszowskiej (ruch budowlany w Rzeszowie w ostatnich 2 latach), Obozy letnie P. W. i W. F. w roku bieżącym, Stosunki łowieckie w powiecie rzeszowskim, Przyszłość rzeszowskiej dalszej rozbudowy, Cześć i Hołd najdostojniejszemu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, Z pobytu p. Prezydenta w Rzeszowie, Przemówienie prezesa O. T. R. p. Gumińskiego w obecności Najdostojniejszego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 19 lipca 1929 w sali ratuszowej. Koła wojewódzkie miast. Małopolski ,W sprawie wodociągów miejskich, W sprawach rolnych (ubezpieczenia ruchomości rolnych) Gospodarka rybna i rybostan w powiecie rzeszowskim, Memorjał magistratu rzeszowskiego w sprawie koncesji firmy W. A. Harriman i Ska, Postępy motoryzacji w samorządach miejskich (miasto Rzeszów), Budowa nowych szkół, Z działalności teatru amat. „Reduty“ „Umarli mówią“ (artykuł polemiczny), Lustracja ministerjalna gospodarki gmin., Nie Panie Liwo! (art. polemiczny), Rozwój miasta Głogowa w ostatnich latach, Zjazd straży pożarnych, Szkic projektu nowelizacji ustawy: „O tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych“, Sprawa drogowa (pod względem finansowym i technicznym), Z obywatelskiej historji Rzeszowa w XIX w., Zjazd delegatów Związku Strzeleckiego, Prywatne gimnazjum żeńskie (starania o prawo publiczności — sprawa anonimów do Kuratorjum), Kotlina skarbów w okolicy Rzeszowa „Chmielnik“, Jerzy Clemenceau (wspomnienie pośmiertne), Otwarcie nowej drogi w powiecie rzeszowskim, W sprawie urzędu pocztowego na dworcu kolejowym w Rzeszowie.

Prócz tego umieszczaliśmy sprawozdania z Rady miejskiej, z tymczasowej Rady powiat., artykuły okolicznościowe z okazji uroczystości i obchodów, sprawozdania z Walnych Zgromadzeń miejscowych towarzystw i ich uroczystości, kronikę policyjną, sportową, towarzyską, recenzje teatralne, szereg artykułów polemicznych tak treści ogólnej jakoteż dotyczących naszych stosunków lokalnych, i t. p.

Z przytoczonych tytułów, patrząc wstecz, widzimy że przeważna część drukowanych przez nas artykułów dotyczy spraw samorządowych. Jest to materjał pierwszorzędnego znaczenia dla osób interesujących się temi sprawami, nieodzowny wprost dla zorjentowania się w potrzebach i gospodarczych koniecznościach naszego miasta i powiatu. Nie poszliśmy na lep taniej demagogji — czytelników naszych staraliśmy się informować w pierwszym rzędzie rzeczowo, i sądzimy że w ten sposób wywiązujemy się wobec nich najlepiej ze swego zadania.

Z Zarządu Powiatowego w Rzeszowie.

Posiedzenia odbyły się 2 grudnia i 19 grudnia 1929. Po sprawdzeniu przez kierownika kompletu wymaganego do ważności uchwał przystąpiono do obrad porządkiem dziennym objętych.

1) Rada Tymczasowego Zarządu powiatowego wybrała ze strony samorządu powiatowego do Komisji szacunkowej podatku dochodowego dla powiatu rzeszowskiego na okres trzechletni, t. j. 1930 — 1932 r. jako członków: p. Dr. Stanisława Dąmbskiego — właściciela dóbr w Rudnej wiel., p. Dr. Romana Krogulskiego — adwokata w Rzeszowie, p. Jana Tomakę — włościanina w Staromieściu, zaś jako zastępców tychże: p. Jana Jędrzejowicza — właściciela dóbr w Staromieściu, p. Dr. Henryka Wachtla — adwokata w Rzeszowie, p. Michała Lamparta — włościanina w Chmielniku.

Wyboru w powyższym składzie dokonała Rada Tymczasowego Zarządu powiatowego w tem przekonaniu, że wymienieni członkowie Komisji i zastępcy są najodpowiedniejsi jako najlepiej obznajomieni z miejscowemi stosunkami i najskuteczniej mogą zastępować interesy Skarbu Państwa.

2) Na wniosek Wydziału powiatowego Rada Tymczasowego Zarządu powiatowego dokonała uzupełniających wyborów do Pow. Komisji opieki społecznej a to: członków Samorządu powiatowego p. Dr. Piotra Więcka, Piotra Fica i Jana Drausa, członków ze stowarzyszeń p. Marję Friedrichową i Ludwika Kubiczka, a z pośród opiekunów gminnych w miejsce Godowej z gm. Babica.

3) Stosownie do reskryptu Województwa we Lwowie z 26/7 1929 r. L. S. A. 17728 ex 1928 r. Rada Tymczasowego Zarządu Powiatowego uchwaliła zmieniony przez Wydział powiatowy i uzgodniony z obowiązującemi obecnie przepisami i zasadami, a w szczególności z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 22/3 1928 r. D. U. R. P. Nr. 36 poz. 235 — statut o opłatach od umów o przeniesienie własności nieruchomości, oraz ponowiła swą uchwałę z 20/12 1928 r. co do pobierania na podstawie powyższego statutu opłaty samorządowej od umów o przeniesienie własności nieruchomości położonych na terenie gmin wiejskich powiatu rzeszowskiego w wysokości połowy państwowej opłaty stemplowej w okresie od 1/1 1929 r. do 31/3 1930 r.

4) Na wniosek Wydziału powiatowego Rada Tymczasowego Zarządu powiatowego uchwaliła przystąpienie Wydziału Rady Powiatowej w Rzeszowie do Towarzystwa „Patronat przemysłu ludowego i domowego we Lwowie“ w charakterze członka zwyczajnego z wkładką roczną w kwocie 200 Zł.

5) Zgodnie z art. 11 ustawy z 28/10 1925 r. o nadzorze państwowym nad buchajami D. U. R. P. Nr. 121 poz. 868 — Rada Tymczasowego Zarządu powiatowego uznając korzyści i potrzebę wprowadzenia tej ustawy za konieczną i wskazaną ze względu na podniesienie hodowli bydła w powiecie, po zaciągnięciu opinji wszystkich rad gminnych, na których obszarze zamierzone jest wprowadzenie w życie postanowień ustawy, uchwaliła jednogłośnie wprowadzić w życie na całem terytorjum powiatu rzeszowskiego postanowień ustawy o nadzorze państwowym nad buchajami.

6) Rada Tymczasowego Zarządu powiatowego uchwaliła zmianę statutu etatu stanowisk służbowych w tym kierunku, że dla załatwienia spraw związanych z podniesieniem kultury rolniczej, ustanowiła etatową posadę instruktora rolnego, z wymaganemi kwalifikacjami, wyższem wykształceniem agronomicznem oraz 3 letnią praktyką zawodową, z uposażeniem służbowem do maksimum VII grupy. Zarazem zamianowano Antoniego Korytyńskiego, prowizorycznym instruktorem rolnym przy Wydziale powiatowym w Rzeszowie z uposażeniem służbowem wedle grupy VIII szczebel a, wraz z dodatkami na rodzinę jak urzędnicy państwowi od dnia 1 października 1929 r. — oraz przyznano mu 15% dodatek komunalny.

7) Utworzenie Powiatowej Komisji Oświaty pozaszkolnej. Po przeczytaniu nadesłanego przez p. p. Kolankę, Lebedowicza i Hawlickiego programu, zalecających wyjaśnieniach szczegółowych Dra Krogulskiego, oraz przedstawieniu zapotrzebowania gotówki dla ewentualnie utworzyć się mającej Komisji — Rada Tymczasowego Zarządu powiatowego nie znając szczegółowego programu nauki, nie wiedząc, które będą siły nauczycielskie, — stojąc na stanowisku, że oświatę pozaszkolną należy połączyć z Okręgowem Towarzystwem Rolniczem w Rzeszowie, a to ze względu na fachowe wiadomości, których ma się udzielać, oraz ze względu na to, że głównym celem ma być oświata rolnicza, stojąc na stanowisku, że wobec apolityczności Komisji, żadnych pism politycznych, lecz tylko pisma fachowe prenumerować można, uważając, że należy przeprowadzić porozumienie z zainteresowanemi gminami — uchwaliła przesłać cały memorjał Okręgowemu Towarzystwu Rolniczemu do oświadczenia się i wyrażenia swej opinji na powyższe uwagi, zaś do bliższego zaznajomienia się z tą całą akcją wyłoniła z pośród siebie komisję: p. p. Dr. Artura Friedricha, Dr. Henryka Węglowskiego i Józefa Kuligę — która to komisja po zebraniu całego potrzebnego materjału przyjdzie na pełną Radę z odpowiednim wnioskiem.

8) Sprawozdanie kierownika Zarządu drogowego, inż. Czesława Gołkowskiego z gospodarki drogowej w roku bieżącym Rada Tymczasowego Zarządu powiatowego przyjęła do wiadomości i uchwaliła przyjąć wykonane na drogach budowle pozabudżetowe jako konieczne, a rozpatrywanie ich pokrycia odroczyła do końca roku budżetowego, przy którego obliczeniu okaże się czy pokrycie to ma być uskutecznione z oszczędności, czy też z nowego wyszukać się mającego dochodu — w dalszym ciągu omawiano wniosek p. Fica w sprawie zakupna przez Wydział powiatowy udziałów spółki kopalni nafty w Chmielniku, oraz sprawę połączenia Chmielnika z drogą powiatową i wniosek w sprawie lotniska, wreszcie wniosek w sprawie rozszerzenia mostku na drodze państwowej na granicy gminy miasta Rzeszowa i Pobitno, przyczem wyjaśniono iż w tej sprawie winien Magistrat miasta Rzeszowa wystosować do zarządu drogowego odpowiednie pismo, a wtedy tenże może dać pomoc techniczną.

Wstępujcie do L. O. P. P.

Przed sezonem budowlanym.

Od szeregu lat rosną na przedwiośniu nasze nadzieje budowlane. Przedsiębiorcy budowlani tęsknym wzrokiem spoglądają w stronę państwowych instrukcyj kredytowych, — instrukcje kredytowe marzą o specjalnych świadczeniach na rzecz ruchu budowlanego, — obywatele chcą mieszkać w znośnych warunkach, ale drżą przed możliwością nowych świadczeń podatkowych. Trudno nie przyznać słuszności wszystkim. W niedawno wygłoszonem exposé, p. minister skarbu przesądził sprawę nowych świadczeń podatkowych, jako nieaktualną na na rok najbliższy. Koncepcje pożyczek zagranicznych są pod tym względem również nieaktualne, ponieważ istnieją potrzeby wywierające bardziej bezpośredni wpływ na całokształt naszego życia. W tych warunkach, skoro nie możemy w tej chwili rozwiązać zagadnienia głodu mieszkaniowego w sposób analogiczny n. p. do planu Loucheura we Francji, czy n. p. do radykalnego „cięcia mieczem“ gminy miasta Wiednia, — musimy kontentować się wszelkiemi cząstkowemi sposobami zadośćuczynienia potrzebom budowlanym. Takim cząstkowym sposobem była n. p. akcja stowarzyszeń spółdzielczych, oparta o kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego.

Obecnie, dzięki inicjatywie min. Pracy i Opieki Społecznej, zanotować trzeba dalsze możliwości w kierunku wzmożenia ruchu budowlanego. — Otóż min. Prystor w granicach swego resortu zainicjował uruchomienie kapitałów, będących własnością zakładów ubezpieczeń. Kapitały tych instytucyj, powstałe w drodze składek członkowskich, w poważnej swej części były dotychczas nieruchome i lokowane w papierach wartościowych, w pożyczkach komunalnych i samorządowych, jak również w nieruchomościach i. t. p. Uruchomiwszy je, osiągnąć będzie można tą drogą, jak wskazują komunikaty min. Pracy i Opieki społecznej, sumę około 125 miljonów złotych.

Zakłady ubezpieczeń prowadzić będą akcję budowlaną, zgodnie ze statutem, w ramach własnej gospodarki. Natomiast pod względem planowości, techniki pracy i. t. p. akcja ta będzie scentralizowana w komisji budowlanej przy ministerstwie pracy i opieki społecznej. W skład komisji budowlanej wejdą przedstawiciele zakładów ubezpieczeń oraz delegaci zainteresowanych ministerstw.

Plan akcji budowlanej ma być rozłożony (poczynając od r. 1930) na okres pięcioletni, t. zn. z sumą 25 miljonów złotych rocznie, odpowiadającej przeciętnie ilości około 4.000 nowowybudowanych izb mieszkalnych,

Przepisy zakładów ubezpieczeń przewidują określoną wysokość oprocentowania dla loko-

Dzieje rzeszowskiej „Lutni“

w ciągu pierwszego 25 lecia 1904-1929.

IV.

Walne zgromadzenie w dniu 6 kwietnia 1908 wybrało ponownie prezesem radcę Mecińskiego, dodając mu jako wiceprezesa kontrolora pocztowego ś. p. W. Kuczyńskiego. Sekretarzem został ś. p. Kmieć, gospodarzem ś. p. Schweigert, skarbnikiem ś. p. Majchrzycki. Chór mieszany — jak wynika ze sprawozdania — składał się w tym czasie z 40 osób, męski z 25, a orkiestra, którą udało się już zorganizować, z 16 osób.

17 kwietnia wykonała orkiestra smyczkowa przy Bożym grobie Palestriny „Tenebrae factae sunt“, a chór męski odśpiewał Palestriny „O popule mi“ i Naniniego: „Jezu Christe crucifixe!“ 10 maja zaś odbył się koncert ze współudziałem dra Alfreda Jendla z Krakowa i orkiestry wojskowej 40 pp. Wykonano między innemi „Życie cyganów“ Schumana (chór z orkiestrą) i chór kapłanów oraz tercet z „Zaczarowanego fletu“.

Przez cały ten czas korzystała „Lutnia“ z lokalu Kasyna. Teraz przez jakiś krótki przeciąg czasu ofiarowuje jej bezinteresownie dyrektor Kuczera lokal w seminarjum nauczycielskiem żeńskiem (wówczas w gmachu „Sokoła“), a dla szkoły muzycznej wynajęto lokal w kamienicy (niegdyś Kostkiewicza) obok „Sokoła“. Bo od października 1908 wskrzeszono zlikwidowaną poprzednio szkołę, do której uczęszczało obecnie 37 uczniów. Nauki gry na fortepianie udzielała p. Jadwiga Gołogórska, a gry na skrzypcach i teorji muzyki prof. Urbanyi.

Dopiero kiedy Kasyno przeniosło się do nowozbudowanej Kasy Oszczędności, objęła „Lutnia“ w posiadanie dawny jego lokal, aby przez długie lata w nim przebywać.

W październiku 1908 mamy już do zanotowania nowy koncert ze współudziałem p. Hochfeldowej (śpiew) i p. Olgi Pelcówny (dziś inżynierowej Gołkowskiej — fortepian). Akompanjowała do śpiewu ś. p. Reszkówna (później Kmieciowa), nadto śpiewał chór męski. Wykonawczynie zyskały wielkie uznanie i dużo pochwał.

Poza wieczorem kościuszkowskim, w którym wziął udział chór męski, wystąpiła „Lutnia“ jeszcze w tym roku 25 października 1908 w Akademji na cześć jubileuszu papieża Piusa X, na której poza kilku drobnemi pieśniami odśpiewano oratorjum Mendelssohna „Eljasz“.

Ostatnią imprezą w tym szczęśliwym roku była operetka „Czarodziejskie skrzypce“ z p. Hochfeldową, Matogą i prof. Schneibergiem, wystawiona 22 lutego 1908 oprócz popisu chóru mieszanego, który odśpiewał mazura ze „Starego dworu“ z towarzyszeniem orkiestry i wreszcie występu pianistki p. Gołogórskiej.

Nadszedł rok 1909.

Rozpoczęła go „Lutnia“ odśpiewaniem w Kasynie 17 stycznia kolęd polskich, ruskich, czeskich, hiszpańskich i włoskich, a „clou“ wieczoru stanowiła parafraza kolędy „W żłobie leży“ Mikulego. Nadto orkiestra smyczkowa „Lutni“ odegrała kolędy rosyjskie, staroflamandzkie i fantazję na temat kolęd niemieckich. Niezależnie od tego Wieczoru śpiewano również kolędy na sumie u Bernardynów.

24 stycznia śpiewał chór męski na wieczorze styczniowym, a 2 marca wystąpiono z koncertem. Wystawiono III akt „Konrada Wallenroda“ Żeleńskiego z solistką w osobie p. Kulpińskiej, przy akompanjamencie orkiestry wojskowej, odegrano poloneza z „Halki“ i odśpiewano tercet ze „Strasznego dworu“ (p. Iranek — obecnie Osmecki, Kowalski i ś. p. Kmieć). Z pośa sił miejscowych wystąpiła śpiewaczka p. Trojanowska z Warszawy i skrzypek p. Lepianka z Przemyśla.

W tym czasie jednak ustępuje z kierownictwa „Lutnią“ prof. Urbanyi, a następcą jego zostaje prof. Budzynowski, który reorganizuje orkiestrę smyczkową i urządza w jesieni koncert, grając z nią Andante z II symfonji Beethovena, „Uprowadzenie z Seraju“ i 25 symfonję Mozarta. Duży sukces był zachętą do następnego koncertu w dniu 21 listopada 1909 ze współudziałem założyciela „Lutni“, prof. Uruskiego i śpiewaka Bukowskiego. Prof. Uruski odegrał solo fortepianowe i dyrygował

wanych kapitałów. Przeto i tutaj warunek ten musi być dochowany. Określanie czynszów mieszkaniowych na podstawie wymaganej stopy procentowej wpłynęłoby na znaczną wysokość komornego, co byłoby sprzeczne z zamierzeniem udostępnienia nowowy budowanych mieszkań dla pracowników umysłowych i robotników.

Sprawa ta została rozwiązana w ten sposób, że zakłady ubezpieczeń w akcji budowlanej korzystać będą podobnie jak inni budujący — ze świadczeń funduszu rozbudowy miast, co pokryje różnicę między oprocentowaniem faktycznem, a oprocentowaniem wymaganem przez przepisy.

Akcja budowlana pociągnie za sobą niewątpliwe ożywienie w przemyśle związanym z budownictwem.

Na jednego robotnika budowlanego przypada przeciętnie około pięciu robotników z innych działów pracy, jak n. p. z zakresu strycharstwa, szklarstwa, stolarstwa, ślusarstwa itp. Ponadto na tego samego robotnika budowlanego przypada jeszcze od czterech do sześciu dalszych robotników przemysłu pośrednio związanego z ruchem budowlanym. Jak więc widać z powyższego, — ruch budowlany poza własnym dorobkiem pociągnie za sobą jeszcze inne korzyści, przedewszystkiem zaś zmniejszenie bezrobocia i ożywienie w przemyśle.

J. Drzewiecki.

Orzeczenie

rzeszow. Urzędu rozjemczego dla spraw najmu — w procesie gminy ze skarbem państwa.

Mieliśmy już dawniej sposobność przedstawić czytelnikom stan sprawy czynszów koszarowych. Ciągną się one od szeregu lat. Obecnie jedna ich część, doczekała się końca przez wydane orzeczenie przez rzeszowski Urząd rozjemczy dla spraw najmu działający pod przewodnictwem p. sędziego Fornelskiego. Gminę zatępował skrupulatnie Dr. Wachtel.

Dla zrozumienia końcowego, ważnego dla gminy orzeczenia Urzędu rozjemczego — naprowadzamy z jego treści możliwie skrócony opis przebiegu sprawy w złączonych z nim nieustannych starań zarządu miasta.

* * *

Z koszar dla 3 p. obr. kr. wybudowanych przez Gminę m. Rzeszowa na gruncie gminnym na Wygnańcu już na wiele lat przed wojną światową, płacił Gminie austr. Skarb aż do wybuchu tej wojny roczny czynsz w kwocie 45.736 K. 24 h.

Zdecydowawszy się w r. 1912, koszary te, przeistoczyć na koszary dla pułku artyl. pol., odstąpiło austr. Min. obr. krajowej gm. grunt skarbowy w pobliżu tych koszar położony w obszarze około 76.00m² na własność w cenie po 1 K za 1 m² z tem, że cena kupna około 76 000 K. ma być spłaconą przez gm. wciągu lat 15, ratami, potrącalnemi z należnego Gminie od Skarbu Państwa czynszu za budynki, gm. zaś zobowiązała się wystawić swoim kosztem zabudowania wedle planów przez wojskowość opracowanych, a zarazem przeprowadzić — również swoim kosztem, przebudowę rozmaitych istniejących już tamże budynków,

Tytułem czynszu rocznego z wszystkich budynków miała gm. otrzymać:

1) za adaptacje **oprócz** dotychczasowego czynszu ponadto 7% kosztów przebudowy,

2) za nowe budynki, czynsz roczny w wysokości 6½% kapitału kosztorysowego, przyczem odnośnie do budynków, na nowo nabytym obszarze wystawionych miał do tak obliczonych czynszów być doliczony dodatek w wysokości 5% ceny, za grunt umówionej, oraz dodatek w wysokości 1/25 część straty na kursie pożyczki, w celach budowy przez Gminę zaciągnąć się mającej, budynków na terenie dawnych koszar się znajdujących, roboty zostały już w marcu 1914 przez gm. ukończone, odebrał je w dniu 30 marca 1914 ówczesny Skarb wojsk i przyznał za te budynki gm. ustalone już za nie z góry czynsze **za czas od 30 marca 1914** z tem, że zapłata tych czynszów nastąpi, dla uproszczenia sprawy, łącznie z czynszem za inne przez gm. objęte budowy, które miały do dnia 1 października 1914 być ukończone i Skarbowi P. oddane.

Wykonanie dalszych adaptacji i budów poruczyła gm. przedsiębiorcy, a gdy tenże ukończył dalsze dwa, przedmioty, zostały one w dniu 17 lipca 1914 przez Władze wojsk odebrane, Skarb P. uznał, że za te przedmioty należą się gm. ustalone czynsze za czas od 17 lipca 1914 i uwiadomił gm., że dla uproszczenia sprawy nastąpi także wypłacenie tych czynszów dopiero łącznie z czynszem za inne przez gm. do wykonania objęte budowy.

Do dnia 30 lipca 1914, wykonano roboty, (obliczone w stosunku do ceny licytacyjnej na łączną kwotę 304.699 K.), w której mieściły się także następujące przedmioty na nowo nabytym obszarze a to: budynki augmentacyjne na kwotę 92.837 K. remiza na armaty na kwotę 65.389 K. strażnica na kwotę 3.324 K. razem na 161.550 K.

W sierpniu 1914 musiały wszystkie te roboty wskutek zarządzeń władz wojsk być przerwane, a austr. Skarb P. przestał też od tego czasu płacić czynsze z wszystkich koszar miejskich. Dopiero po licznych urgensach ze strony gm. zaczęły Władze wojsk z budynków koszarowych, po ustąpieniu inwazji rosyjskiej, spłacać zaległe czynsze, budynki zaś wystawione kosztem gm. na nowo nabytym obszarze, a mianowicie budynek augmentacyjny i strażnica, które były już przed wojną kosztem Gminy dachem pokryte, oraz budynek remizy, który był już przed wojną doprowadzony do wysokości okien I piętra i został następnie przez Władze wojsk dachem nakryty i oszklony, zostały — mimo sprzeciwów gm. zarekwirowane na cele warsztatów wojskowych przy równoczesnem przyznaniu gm. za te 3 budynki czynszu, w wysokości jednostronnie przez Władze wojsk na 500 K. miesięcznie oznaczonego.

Pismem z 26 grudnia 1916 wystąpiła Komenda obr. kraj. w Przemyślu z inicjatywą, aby rozpoczęte roboty zostały nadal prowadzone i ukończone. i wyasygnowała Gminie oprócz innych zaległych czynszów także czynsze z przedmiotów, w ślad powyższego przedstawienia sprawy już w dniu 30 marca 1914 i 17 lipca 1914 przez Władze wojsk odebranych, w wysokości z góry umówionej, i to za czas od 30 marca 1914 względniu 17 lipca 1914.

(C. d. n.).

chórem, a kwartet smyczkowy odegrał „Kwartet myśliwski“ Mozarta.

Ponieważ w roku 1909 przypadała setna rocznica imienin Haydna, postanowiono uczcić ją wystawieniem oratorjum „Stworzenie świata“. Przygotowywano się do tego występu całą jesień, a zasługę przygotowania chórów miał prof. Dębski, który nadto przetłumaczył niemiecki tekst oratorjum. Chór „Lutni“ uzupełniły uczennice seminarjum żeńskiego, orkiestrę wojskową siły cywilne, partje solowe odśpiewali p. Hochfeldowa, p. Sekorówna, p. Iranek p. Kowalski i śp. Kmieć. Całością dyrygował prof. Budzynowski w dniu 14 grudnia 1909. Olbrzymie to dzieło powtórzono jeszcze 11 stycznia 1910, ale tym razem partję Ewy zamiast p. Hochfeldowej odśpiewała śpiewaczka Argasińska ze Lwowa.

Nabrawszy rozmachu, wystąpiła „Lutnia“ w r. 1910 z koncertem w dniu 10 kwietnia, produkując utwory Beethovena, Brechta, symfonję H-moll Schuberta oraz rapsodję Bechera „Cyganie“ na chór i orkiestrą. Orkiestrą dyrygował prof. Budzynowski, „Cyganami“ prof. Dębski. Zato w tym roku nie urządzono już żadnego koncertu poza drobnemi występami chóru w rocznicę grunwaldzką, na wieczorze kościuszkowskim i poranku ku czci Konopnickiej.

(C. d. n.).

Zapisujcie się na członków T. S. L.
„Sokół“ I piętro codziennie 5—7 po południu

Gwiazdka dla dzieci.

W ubiegłym tygodniu odbyło się we wszystkich Szkołach powszechnych w Rzeszowie rozdawnictwo podarunków, zakupionych za pieniądze uchwalone na ten cel przez tut. Radę miejską oraz ze składek kół rodzicielskich, dla biednej dziatwy szkolnej.

Wszyscy p. kierownicy tut. Szkół powszechnych tak męskich jakoteż żeńskich przy współudziale gron nauczycielskich i delegatów kół rodzicielskich, zorganizowali piękne uroczystości z okazji rozdawnictwa podarunków.

Prezydjum Rady miejskiej delegowało do każdej szkoły po dwóch delegatów. Na szczególniejszą wzmiankę zasługują uroczystości zorganizowane w szkole św. Scholastyki przez p. dyr. Wandę Sosnowską i w szkole św. Jadwigi przez p. dyr. Marję Kulpińską.

Przebieg uroczystości w szkole św. Jadwigi był następujący:

O godz. 11-tej zgromadziły się uczennice tejże szkoły na sali gimnastycznej — do której weszły w ordynku wojskowym wprowadzone przez przodownice, przedefilowawszy przed reprezentantem Rady gminnej i Koła Rodzicielskiego. Tu, po odśpiewaniu staropolskiej kolendy „Wśród nocnej ciszy“ przemówiła do zgromadzonych kierowniczka szkoły, podnosząc znaczenie chwili — podkreśliła silnie opiekę Prezydjum miasta, Rady gminnej nad Szkołami — a w szczególności troskę o biedną dziatwę użyczaniem corocznej subwencji na dożywianie i odzież — i złożyła najserdeczniejsze podziękowanie „Bóg zapłać“ na ręce delegata — a łamiąc się później opłatkiem złożyła dla Prezydjum miasta i dostojnej Rady życzenie owocnej pracy dla dobra miasta i Ojczyzny.

Po połamaniu się opłatkiem z zaproszonymi gośćmi i rodzicami na ręce wójtów klasowych złożyła dziewczynkom życzenia — „by rosły na pociechę rodziców, chlubę szkoły — i pożytek Ojczyzny“. I dalej śpiewała dziatwa harmonijnie kolendy — a najsilniejsze wrażenie wywarło „Lulajże Jezuniu“ z podkładem słów śp. Marji Morgensternównej — w czasie murmuranda tejże kolendy — wygłosiła z dużem uczuciem i zrozumieniem okolicznościowy wiersz ucz. VII kl. „byśmy w chwili gdy Boże Dziecię schodzi na ziemię — mieli serce jak kryształ czyste, jak lilji kwiat“.

Po złożeniu życzeń i podziękowania przez uczennice VII kl. Wychowawcom i Opiekunom szkoły — oddano cześć godłu Państwa „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Teraz zabrał z kolei głos reprezentant Rady gminnej, który w serdecznych i ciepłych słowach złożył życzenia świąteczne imieniem Prezydjum i Rady gminnej — zapewniając o serdecznej życzliwości ze strony miasta dla szkoły.

Pięknie dziękował imieniem Koła Rodz. p. Zahraniczek, ojciec jednej z uczennic — a to co mówił płynęło prawdziwie z serca. W czasie całej uroczystości panował nastrój i cisza — powaga. Płonęły tylko żywo oczęta dzieci — i głośno biły ich serduszka wyczekując podarków — których pokaźny stos leżał pod drzewkiem.

A potem gościna dla wszystkich dziewczynek bez wyjątku. Dwie krakowianki ujęły tacę — pełną ciastek i cukierków — i potężnych kromek znakomitej bułki i obdzielono wszystkie uczennice.

Uroczystość skończona — dziewczynki wyszły znowu oddziałami — uprzejmie pozdrawiając delegatów — i udały się do swych klas — by dzielić się wzajemnie. Tak to dziś szkoła — zaprawia młodzież do życia społecznego.

Uczestnik.

KRONIKA.

Tydzień przeciwgruźliczy. Powiatowe Koło dla walki z gruźlicą w Rzeszowie urządza w czasie od 4 do 11 b. m. „Tydzień Przeciwgruźliczy“. W czasie tym odbędzie się cały szereg prelekcyj o niebezpieczeństwie gruźlicy i sposobie jej zwalczania, zarówno dla młodzieży szkolnej jak i szerszej publiczności przy pomocy obrazów filmowych. Nie wątpimy, że

publiczność rzeszowska w zrozumieniu wielkiej idei Towarzystwa poprze ze wszech miar jego usiłowania przez należyte obesłanie seansów i prelekcyj oraz przez zakupywanie znaczków na dochód Towarzystwa przeciwgruźliczego. Sprawozdanie z przebiegu „Tygodnia Przeciwgruźliczego“ jak również działalności ogólnej Towarzystwa na terenie naszego powiatu omówimy w najbliższym numerze.

Uroczyste wręczenie marszu „Miasta Rzeszowa“ kompozycji kapelmistrza 17 p. p. por. Fr. Słomowicza, jak dowiadujemy się ma nastąpić w przyszłą niedzielę. Szczegółowy program uroczystości podamy w najbliższym numerze.

Występy p. Kazimiery Rychterówne j. Dowiadujemy się, że w b. m. wystąpi w naszem mieście z szeregiem recytacyj niezrównana mistrzyni żywego słowa p. Kazimiera Rychterówna Sztuka jej, oparta na walorach muzyczno - plastycznych, nawskróś oryginalna i twórcza, niewątpliwie pociągnie żądnych wrażeń estetycznych i zapełni salę po brzegi.

Wykupno świadectw przemysłowych. Termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1930 upływa z dniem 31 grudnia 1929 roku. Termin ten bezwarunkowo nie będzie przesunięty, bezzwłocznie po upływie tego terminu, t. j. z dniem 2 stycznia 1930 r. rozpocznie się systematyczna lustracja przedsiębiorstw i zajęć, obowiązanych do nabycia świadectw przemysłowych, a to celem nałożenia na opieszałych płatników kar pieniężnych przewidzianych ustawą o państwowym podatku przemysłowym. **Zaznacza się, że przewidziany w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 Dz. U. R. P. Nr. 721 — 14 dniowy termin ulgowy niema zastosowania przy uiszczeniu należytości za świadectwo przemysłowe.**

† **Henryk Gadulski**, introligator, Sodalis Marianus, członek Lwowskiej Izby Rękodzielniczej, długoletni członek Tow. „Gwiazda“, zmarł w 59 r. życia. Pogrzeb odbył się w dniu Nowego Roku, przy udziale licznie zgromadzonej publiczności i członków Tow. „Gwiazda“. Zmarły cieszył się w kołach mieszczaństwa wielką sympatją i poważaniem, jako człowiek nieposzlakowanego charakteru. W zawodzie swoim był niezmiernie sumiennym, pracowitym i cieszył się ogólnem uznaniem, jako pierwszorzędny rękodzielnik. Śmierć zastała go na posterunku, przy którym wytrwał do ostatniej chwili.

Cześć jego pamięci!

Wiadomości Policyjne.

Zdobycze policji. W dniu 21 ub. m. organa policyjne przytrzymały Jana Sitka, lat 20, z Matysówki, który osiągnął iście rekordową liczbę kradzieży, bo ponad 30. Specjalnością jego były kradzieże strychowe. Jak obfitemi w zdobycz były wyprawy łowieckie Sitki, świadczy ilość odbieranej przez policję bielizny, którę muszą transportować wozami do Rzeszowa. Udowodniono również Sitce kradzież futra na szkodę inż. Ilgnera, oraz kradzież futra na szkodę naczelnika stacji Staroniwa. Nazwiska spólników i paserów, ze względu na toczące się śledztwo, trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Dnia 31 ub. m. oddano Komisarjatowi P. P. w Jarosławiu niejakiego Majera Schlagera, lat 37, z Magierowa, przy którym w czasie osobistej rewizji znaleziono 4 połamane, srebrne lichtarze, pochodzące z kradzieży, dokonanej dnia 30 grudnia u. r. u Machy Ludnerowej w Jarosławiu.

Usiłowane zamordowanie męża. Małżeństwo Jakubczykowie w Błażowej od dłuższego już czasu żyli z sobą w niezgodzie, której kością był sentyment, wiążący Jakubczyka z urodziwą sąsiadką, Julją Ślączkową. W nocy z 29 na 30 ub. m. Jakubczyk, wróciwszy od Ślączkowej, ułożył się do snu, który snadnie mógł być ostatnim w jego życiu. Żona bowiem Jakubczyka, Zofja, pod wpływem zazdrości i gniewu po niedawnej, gwałtownej sprzeczce z mężem, porwawszy siekierę, zadała śpiącemu ostrzem cios w szczękę górną a następnie obuchem cios w głowę. Silny jednak był czerep Jakubczyka, skoro po strasznych uderzeniach Jakubczyk zdołał jeszcze pochwycić straszny oręż żony, uniemożliwić dalsze ciosy i wśród szamotania się z rozwścieczoną żoną wywlec się na podwórze, gdzie sąsiedzi nadbiegli mu z pomocą. Jakubczykową ze względu na pozostające w domu niemowlę i całkowite przyznanie się jej do winy pozostawiono przy dziecku.

Samobójstwo uczennicy. Ludwika Pauk, lat 15, uczennica kl. I seminarjum żeńskiego, zamieszkała przy rodzicach w Rzeszowie, ul. Batorego L. 23, wyskoczyła z balkonu drugiego piętra na bruk podwórza w zamiarze samobójczym. Denatkę w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Rzeszowie, gdzie jednak, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, wkrótce zmarła. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Samobójstwa przez powieszenie dokonała Karolina Wawrzyniecka w Pobitnem. Denatka już od dłuższego czasu zdradzała zamiary samobójcze, powstałe na tle choroby umysłowej, jednak te każdorazowo zostały udaremnione przez strzegącego ją męża. Gdy jednak, znużony ustawicznem czuwaniem Wawrzyniecki usnął na chwilę, nieszczęsna samobójczyni wykorzystała natychmiast odpowiedni moment dla urzeczywistnienia swego zamiaru i powiesiła się na sznurze u belki strychowej. Wszelkie próby uratowania samobójczyni spełzły na niczem.

OGŁOSZENIA.

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA
8 **„GOSPODARZ”** 1—4
poleca na sezon zimowy
węgiel, drzewo, koks, dla wsi oraz dla p. p. urzędników na dogodnych warunkach spłat.
Wszelkie nawozy sztuczne i maszyny rolnicze.
Rzeszów, ul. Kolejowa L. 11 tel. 27.

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki
E. KOTOWICZ
Rzeszów, Jagiellońska
dom p. Silbera.
Posiada wielki wybór materji z pierwszorzędnych fabryk bielskich.
Wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące z własnego, jakoteż dostarczonego materjału, podług najnowszych żurnali. Ceny umiarkowane.

Skuba Stanisław urodzony w roku 1895 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Rzeszów. 2

Kwiatkowski Wojciech ur. 1901 w Malawie unieważnia zgubiony dokument wojskowy wydany przez P. K. U. Rzeszów.

PARCELE BUDOWLANE
108 **do sprzedania** 4—7
wiadomość u p. KORCZOWSKIEGO
ul. Ks. Kordeckiego L. 877
w Rzeszowie.

DROGERJA pod „GWIAZDĄ”
w Rzeszowie ul. 3-go Maja L. 5
89 poleca wszystkie 7—8
WODY MINERALNE NATURALNE
tegorocznego czerpania
ORAZ WODY SZTUCZNE

Rok założenia 1900 Telefon Nr. 175
PRZEMYSŁ MASZYNOWY
Spółka z ograniczoną poręką
W RZESZOWIE, ul. Asnyka l. 7
(Inż. Józef Szaynok)
Fabryka maszyn i kotłów parowych
Odlewnia żelaza i metali
Maszyny rolnicze
Pompy
urządzenia młynów, tartaków oraz wszelkich zakładów przemysłowych
Warstat reperacyjny.

Od nędzy chroni
Praca i Oszczędność
naród nie umiejący oszczędzać zginie!

DRUKI na wyjazd, karty meldunkowe, nakazy płatnicze, skargi, metryki, druki gminne, kwitarjusze i t. p.
posiada stale na składzie
DRUKARNIA J. A. PELARA i S-KI
RZESZÓW, UL. 3 MAJA 2.
TELEFON Nr. 45. TELEFON Nr. 45

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45.